

Jan Tomczak

"Grundfragen der Soziologie : eine Einführung für Religionslehrer und praktische Theologen", Raimud Ritter, Zürich-Einsiedeln-Köln 1973 : [recenzja]

Collectanea Theologica 46/1, 240-241

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dzieci, o zachowanie tego, co już istnieje. Za ważniejsze uznali pouczyć, jak na nowo ujrzeć rzeczywistość religijną, aby ją przeżyć, jak pokazać nowy sposób duchowego urzeczywistniania, aby wchodzić w nie, aby wychować do wolności, odwagi i życia w obecności Bożej.

Wypada jeszcze zaznaczyć, że poznanie omawianej książki może przynieść pewne owoce i na gruncie polskim. Teoretykom duszpasterstwa podsunie ciekawe i praktyczne uwagi, a duszpasterzom nawet konkretne rozwiązania.

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

Raimud RITTER, *Grundfragen der Soziologie. Eine Einführung für Religionslehrer und praktische Theologen*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1973, Benziger Verlag, s 118.

Książka jest wprowadzeniem w zagadnienia socjologiczne dla nauczycieli religii i dla teologów praktyków, jak to wskazuje podtytuł. Autor przeznaczają swą pracę nie dla socjologów, lecz dla duszpasterzy, którym czas nie pozwala na gruntowne studiowanie socjologii, a zajęcia wymagają podstawowych wiadomości z jej dziedziny.

Ci, dla których książka została napisana, pytają o aktualne stawianie problemów w socjologii i poznawanie przez nią rzeczywistości, a nie o historię czy definicję tej nauki. A Raimund Ritter zaczyna właśnie od ukazania jej historii. Postępuje w ten sposób (jak sam wyjaśnia), aby jego wprowadzenie nie wytworzyło fałszywego przekonania, jakoby socjologia nie troszczyła się o własną historię i o historyczne procesy. Po przedstawieniu przebiegu rozwoju socjologii, po ukazaniu jej wybitnych przedstawicieli i podaniu jej definicji zajmuje się autor problemem, jaką rolę odgrywają badania w tej nauce, których wyniki służą sprawdzaniu twierdzeń i hipotez już istniejących oraz formułowaniu nowych prawd i hipotez czy teorii.

Chyba najważniejsze w pierwszym rozdziale książki jest omówienie metod, którymi się posługuje socjologia. A więc dowiadujemy się, jak należy przeprowadzać obserwacje, wywiad, jak dobierać próby, jak urządzać eksperymenty, aby osiągnąć właściwe wyniki.

Drugi rozdział przedstawia główne pojęcia socjologiczne, które weszły już w powszechne używanie. Pojęciami, które się ze sobą ściśle wiążą i stanowią niejako jedną całość, są: osoba-społeczeństwo-kultura. Od nich więc autor zaczyna omawianie głównych pojęć socjologicznych. Następnie zapoznaje czytelnika z problemem wartości i norm, z ich znaczeniem i funkcjonowaniem w życiu prywatnym i społecznym. Po nich została ukazana rola, znaczenie, funkcjonowanie, rodzaje społecznej kontroli oraz zachowanie, które od niej odbiega i jej się nie podporządkowuje. Pojęcia, struktura i funkcja weszły na stałe do języka socjologicznego, co sprawia, że Raimund Ritter zajmuje się także teorią strukturalno-funkcjonalną. Przedstawia ją i wykazuje jej braki. W teorii strukturalno-funkcjonalnej występuje parzyste pojęcie sytuacja i rola. Ma ono decydujące znaczenie. Odpowiada dokładnie pojęciom struktura i funkcja. Stąd autor poświęca ukazaniu sytuacji i roli kilka stron w swej książce. Oczywiście nie mogło się obejść bez omówienia takiego pojęcia jak instytucja, jej rola, funkcjonowanie i powiązania. W punkcie zatytułowanym „grupa” poznaje czytelnik nie tylko określenie jej pojęcia czy definicję, ale także układy w grupach i wyniki badań nad małymi grupami.

Zakres badań w socjologii rozpada się na wiele wyodrębnionych dziedzin. O tym mówi trzeci i ostatni rozdział książki. Jako przykłady socjologicznych działów wybrał autor społeczne rozwarstwienie i socjologię religii, ponieważ treść tych dziedzin ma bezpośrednie znaczenie dla duszpasterzy. Są tu przedstawione teorie społecznego rozwarstwienia i metody badania

tego zjawiska oraz społeczne rozwarstwienie w RFN. W punkcie o socjologii religii jest mowa nie tylko o religii jako zjawisku społecznym, ale także zostały podane ciekawe wyniki badań, jak to zjawisko funkcjonuje szczególnie w Niemczech zachodnich.

Książka jest napisana w sposób zwięzły, przejrzysty i zrozumiały. W krótkim czasie może wprowadzić w poruszane zagadnienia. Spełnia więc cel, jaki postawił sobie autor.

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

Gottfried HEINELT, *Kreative Lehrer — kreative Schüler. Was ist Kreativität? Kreati vitätserziehung beginnt im Vorschulalter. Wie die Schule Kreativität fördern kann*, Freiburg im Breisgau 1974, Verlag Herder, s. 160.

Uczenie i wychowanie ma przygotować między innymi do podejmowania w sposób odpowiedzialny zadań, które stawia przed człowiekiem życie i do rozwiązywania owocnie oraz wydajnie problemów z tym związanych. Aby współczesny człowiek mógł temu podołać, musi rozwinąć i w pełni wykorzystać wszystkie możliwe uzdolnienia, jakie są w nim złożone. Dzisiejsze zadania oprócz pilności i inteligencji wymagają twórczej inwencji. Stąd zaniedbanie, ograniczenie czy niedoceniaenie rozwijania twórczych uzdolnień u dzieci i młodzieży należy do wielkich błędów pedagogicznych i dydaktycznych. Autor przez omawianą książkę pragnie pomóc w zapobieżeniu tym niedomaganiom. Zdaje sobie sprawę, że to problem ważny i trudny ze względu na swą istotę i brak odpowiednich opracowań teoretycznych i praktycznych.

W przedstawianej książce autor rozważa, co można zrobić w szkole dla rozwijania twórczych możliwości uczniów. Przedstawia historię twórczego wychowania i uczenia oraz stan obecny. Zastanawia się nad samym pojęciem twórczości, co przez nie rozumiemy. Docieka czy jest w ogóle możliwe do przeprowadzenia takie wychowanie w szkole i jakich ono wymaga warunków. Ukazuje, jak nauczyciele powinni być twórczy, aby mogli budzić i rozwijać twórcze uzdolnienia swoich uczniów. Czy wystarczy tylko chcieć być twórczym, aby już twórczo wychowywać i nauczać? Autor jest zdania, że trzeba mieć twórczą osobowość, która się kształtuje przez rozwijanie możliwości człowieka w trakcie wspomnianej wyżej metody wychowawczej. Dopiero twórczy nauczyciele i stwarzający warunki do rozwoju takiej osobowości mogą wychowywać jak najbardziej wydajnych i produktywnych ludzi. Tacy bowiem tylko mogą podołać zadaniom, jakie stawia obecnie życie. W omawianej książce można znaleźć również praktyczne wskazania, np. jakie zachowanie nauczyciela w toku lekcji hamuje twórczy rozwój uczniów, a jakie mu sprzyja. Nie tylko bowiem odpowiednio formułowane pytania, lecz także i humor wychowawczy budzi twórczy rozwój uczniów.

Oczywiście nie pomija autor ukazania osobowości uczniów i wpływu domu rodzinnego już od najmłodszych lat, na ich twórczy rozwój. Rozważa także rolę w tym procesie grupy, szkoły oraz poszczególnych kolegów i koleżanek. Takie wychowanie dotyczy zarówno kształcenia umysłowego jak i moralnego. Gottfried Heinel t utrzymuje, że tylko ten człowiek może podchodzić w sposób twórczy do wypełniania swoich zadań, który jest wolny od egoizmów, konfliktów, stresów, kto nie poddaje się nadmiarowi informacji, żyje w grupie, gdzie panuje dialog i nie goni za radościami czy różnego rodzaju przyjemnościami. Słowem, wychowanie twórcze wymaga wprowadzania w dyscyplinę i ascezę, bez której nie może ono w ogóle istnieć i rozwijać się.

Autor opiera swoje rozważania i wnioski na wynikach badań przeprowadzonych przez innych. Posługuje się językiem plastycznym. Przytacza wiele przykładów. Dzięki temu jego książka stanowi wkład nie tylko do teorii, lecz także do praktyki. Wprawdzie nie wyjaśnia wszystkich trudności związanych z wychowaniem twórczym, bo do tego potrzeba wiele badań i rozważań,